

Sygn. akt I ACa 481/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 grudnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Roman Sugier (spr.)
Sędziowie :	SA Lucyna Świdorska-Pilis SO del. Jacek Włodarczyk
Protokolant :	Katarzyna Noras

po rozpoznaniu w dniu 6 grudnia 2017 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa J. H.

przeciwko (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w B.

o zapłatę i ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 28 grudnia 2016 r., sygn. akt II C 375/16

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1) zobowiązuje pozwaną do opublikowania na własny koszt na stronie internetowej (...) w zakładce (...), czcionką o rozmiarze 12, w terminie 7 dni od daty uprawomocnienia się wyroku przez okres 6 tygodni, przeprosin o następującej treści: Zarząd (...) Spółdzielni Mieszkaniowej przeprasza Pana J. H. za upublicznienie nieprawdziwych informacji w trakcie Walnego Zgromadzenia (...) w dniu 04 czerwca 2013 r., dotyczących zadłużenia Pana J. H. wobec (...) Spółdzielni Mieszkaniowej. Jednocześnie Zarząd (...) Spółdzielni Mieszkaniowej oświadcza, że Pan J. H. nie posiadał zadłużenia finansowego wobec (...) Spółdzielni Mieszkaniowej na dzień 04 czerwca 2013 r.”;

2) w pozostałej części powództwo oddala;

3) zasądza od pozwanej na rzecz powoda 1 680 (tysiąc sześćset osiemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

II. w pozostałej części apelację oddala;

III. zasądza od pozwanej na rzecz powoda 1 140 (tysiąc sto czterdzieści) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO del. Jacek Włodarczyk SSA Roman Sugier SSA Lucyna Świdarska-Pilis

Sygn. akt I ACa 481/17

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 28 grudnia 2016 r. Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił powództwo J. H. skierowane przeciwko pozwanej (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w B. oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanej 1 457 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu Sąd podał, że powód domagał się opublikowania na stronie internetowej pozwanej przeprosin o treści wskazanej w pozwie za podanie w trakcie Walnego Zgromadzenia (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w dniu 4 czerwca 2013 r. nieprawdziwej informacji, że posiada zadłużenie wobec pozwanej w sytuacji, gdy w istocie w dniu 4 czerwca 2013 r. zadłużenia takiego nie posiadał. Ponadto powód domagał się zasądzenia od pozwanej na jego rzecz zadośćuczynienia w kwocie 1 000 złotych oraz kosztów procesu.

Uzasadniając żądanie powód podał, że pozwana we wskazanych przez niego okolicznościach podała nieprawdziwą informację o posiadaniu przez niego zadłużenia wobec pozwanej, co zdyskredytowało go jako kandydata na członka rady nadzorczej (...) Spółdzielni Mieszkaniowej a nadto naruszyło jego dobra osobiste, takie jakimi są dobre imię i sława aktywnego członka Spółdzielni.

Pozwana w odpowiedzi na pozew wносиła o oddalenie powództwa i o zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu.

Podana, że indagowanie kandydatów na członków rady nadzorczej (...) Spółdzielni Mieszkaniowej na Walnym Zgromadzeniu miało miejsce z inicjatywy jednego z członków Spółdzielni. Zainteresowani mogli odmówić odpowiedzi co do ewentualnego zadłużenia a zebranych pouczono, że sam fakt zadłużenia nie dyskwalifikuje danego członka Spółdzielni.

Wobec zaprzeczenia przez powoda faktu zadłużenia członek Zarządu pozwanej dokonał weryfikacji tego oświadczenia informując o stanie zadłużenia według danych posiadanych przez pozwaną.

Późniejszy wyrok oddalający powództwo pozwanej o zapłatę kwoty z tytułu tego zadłużenia nie przesądza sam w sobie o tym, że w istocie ono nie istniało.

Zdaniem pozwanej nie miało więc miejsca naruszenie dóbr osobistych powoda.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 4 czerwca 2013 roku miało miejsce odbywane w sześciu częściach Walne Zgromadzenie Członków (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w B., w toku którego podczas jego pierwszej części zgłoszone zostały kandydatury 18 osób, w tym powoda, na członków rady nadzorczej pozwanej. W trakcie pierwszej części Walnego Zgromadzenia jeden z uczestników Walnego Zgromadzenia - B. C. zwrócił się z pytaniem do ogółu kandydatów o kierunek działalności rady nadzorczej w przypadku ich wyboru, czy pozostają w sporze sądowym ze Spółdzielnią oraz czy nie posiadają zaległości czynszowych w związku z faktem reprezentacji pozwanej przez członków rady nadzorczej. Członek zgłaszający przedmiotowy wniosek zwrócił się do zarządu pozwanej o weryfikację składanych przez kandydatów oświadczeń dotyczących zadłużenia. W odpowiedzi na przedmiotowy wniosek prezes zarządu pozwanej poinformował uczestników, że kandydować na członka rady nadzorczej może każdy członek spółdzielni nawet posiadający

zadłużenie, natomiast kwestią odrębną jest, czy członkowie pozwanej zaakceptują fakt zadłużenia kandydatów. Niezależnie od powyższego wniosku, inny członek zgromadzenia - J. W. - zawniósł, by każdy z kandydatów do rady nadzorczej poinformował, czy jest zadłużony wobec Spółdzielni i wyraził pogląd, by kandydat posiadający zaległości został wykluczony z listy osób kandydujących do rady nadzorczej. Wobec powyższego zwrócono się do radcy prawnego uczestniczącego w obradach o dopuszczalność zadawania pytań kandydatom na powyższe okoliczności. Radca prawny pozwanej Spółdzielni w odpowiedzi na powyższą wątpliwość poinformował o możliwości zadawania dowolnych pytań i o prawie odmowy udzielenia odpowiedzi na zadane pytanie. Następnie przewodniczący pierwszej części Walnego Zgromadzenia poddał pod głosowanie wniosek dotyczący przedstawienia przez kandydatów do rady nadzorczej stanu ich zadłużenia finansowego wobec Spółdzielni. Wniosek został przyjęty w głosowaniu. Następnie kolejno każdy z kandydatów obecnych na Walnym Zgromadzeniu udzielił informacji na temat tego, czy posiada zadłużenie wobec pozwanej. Powód w toku przedstawienia swojej kandydatury poinformował, iż posiada korzystny dla niego wyrok sądowy, który zaprezentował i przekazał przewodniczącemu pierwszej części Walnego Zgromadzenia Członków pozwanej. Obecna na przedmiotowym zgromadzeniu główna księgowa, pełniąca jednocześnie funkcję członka zarządu pozwanej, zobowiązana przez członków do weryfikacji prawdziwości oświadczeń kandydatów co do zadłużenia poinformowała w toku zebrania, że powód posiada wobec spółdzielni zadłużenie w kwocie około 1400 złotych. W odniesieniu do innego kandydata do rady nadzorczej - J. S. (1) - przeprowadzona przez głównego księgowego weryfikacja oświadczenia również wykazała niezgodność pomiędzy złożonym oświadczeniem co do braku zadłużenia a faktem posiadania zaległości wobec Spółdzielni.

W toku poszczególnych sześciu części Walnego Zgromadzenia Członków (...) poddawano pod głosowanie kandydatury 18 osób do pełnienia funkcji w radzie nadzorczej pozwanej. W wyniku głosowania przeprowadzonego w trakcie pierwszej części powód był jednym z kandydatów, którzy uzyskali największą liczbę głosów za jego wyborem. W toku głosowania w kolejnych częściach Walnego Zgromadzenia uzyskał mniejszą liczbę głosów i ostatecznie nie został wybrany do pełnienia funkcji członka rady nadzorczej pozwanej.

Pozwana w dniu 27 czerwca 2014 roku skierowała przeciwko powodowi oraz jego małżonce pozew o zapłatę kwoty 1 427,26 złotych z tytułu zaległości w uiszczaniu opłat za korzystanie z lokalu mieszkalnego. Wyrokiem z dnia 2 lipca 2015 roku, Sąd Rejonowy w Bytomiu w sprawie o sygn. akt I C 977/14, zasądził od J. H. na rzecz (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w B. kwotę 1 427,26 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od następujących kwot: 1 226,31 złotych od dnia 1 marca 2014 roku, od kwoty 200,95 złotych od dnia 27 czerwca 2014 roku.

W pozostałym zakresie postępowanie zostało umorzone.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 19 listopada 2015 roku, sygn. akt IV Ca 772/15, na skutek apelacji wniesionej przez powoda od powyższego wyroku, powództwo zostało oddalone. W pisemnych motywach wskazał Sąd Okręgowy, iż Spółdzielnia nie zaofiarowała środków dowodowych pozwalających na ustalenie podstawy naliczania opłat eksploatacyjnych. Brak przedłożenia pełnej treści Statutu pozwanej spowodował w konsekwencji brak możliwości weryfikacji uprawnień zarządu, podczas gdy ciężar wykazania, że zarząd był uprawniony do podejmowania uchwał w materii wysokości poszczególnych uchwał spoczywał na Spółdzielni. Dodatkowo wskazał Sąd Okręgowy na brak wykazania przez Spółdzielnię dotychczasowej wysokości opłat na fundusz remontowy obciążających J. H. oraz nie podanie, w jaki sposób Spółdzielnia rozliczyła wpłaty dokonywane przez powoda w spornym okresie.

Mając na względzie powyższe ustalenia Sąd Okręgowy w dalszej części motywów zawarł ogólne wywody dotyczące pojęcia dóbr osobistych oraz odpowiedzialności za ich naruszenie.

Sąd podkreślił, że o naruszeniu tego rodzaju dóbr może być mowa jedynie, gdy miało to miejsce przy obiektywnym a nie subiektywnym kryterium oceny zaistnienia odpowiedzialności z tego tytułu. Przepisy przewidujące ochronę osób poszkodowanych nie służą bowiem dla udzielania satysfakcji osobom nadwrażliwych. Obiektywnie oceniając nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda. Kandydując na członka rady nadzorczej pozwanej powód winien się liczyć z postępowaniami ograniczającymi jego prywatność. Sam fakt oddalenia późniejszego powództwa o zapłacenie zaległej należności przez powoda nie świadczy jeszcze o braku długu. Informacja członka zarządu pozwanej o istnieniu tego

rodzaju zadłużenia nie była bezprawna, gdyż główna księgowa (...) Spółdzielni Mieszkaniowej, a zarazem członek zarządu pozwanej, do jej udzielenia została upoważniona uchwałą członków Walnego Zgromadzenia.

Ponadto powód mógł uchylić się od udzielenia odpowiedzi na ten temat.

Nie wykazał też, że informacja o jego zadłużeniu zdyskredytowała go wobec osób obecnych na Walnym Zgromadzeniu w dniu 4 czerwca 2013 r., skoro z poczynionych ustaleń wynika, że uzyskał on jedną z największych liczb głosów poparcia.

Ponadto kwestionowana przez powoda informacja na temat jego zadłużenia nie była upubliczniona w szerszym zakresie, a jedynie podana do wiadomości członków Walnego Zgromadzenia (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w dniu 4 czerwca 2013 r.

Z tych względów Sąd Okręgowy uznał, że udzielenie informacji o zadłużeniu powoda było zgodne z obowiązującym porządkiem prawnym.

Dlatego Sąd na mocy art. 23 k.c. i 24 k.c. oraz art. 448 k.c. oddalił powództwo i na mocy art. 98 § 1 i 3 k.c. oraz art. 99 k.p.c. orzekł o kosztach procesu.

Wyrok został zaskarżony w całości przez powoda. Skarżący zarzucił naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. i 328 § 2 k.p.c. poprzez bezzasadne odmówienie mocy dowodowej zeznań świadków zawnioskowanych przez powoda dla ustalenia okoliczności w jakich doszło do upublicznienia nieprawdziwych informacji na temat jego zadłużenia, z tego tylko powodu, że nie pamiętali oni po upływie kilku lat szczegółów dotyczących przebiegu Walnego Zgromadzenia członków (...) Spółdzielni Mieszkaniowej bez wskazania o jakie istotne szczegóły tego Zgromadzenia chodzi.

W apelacji zarzucono też sprzeczność ustaleń Sądu ze zgromadzonym materiałem dowodowym poprzez uznanie, że powód nie udowodnił faktu naruszenia jego dóbr osobistych oraz że działanie pozwanej nie miało charakteru bezprawnego.

Powołując się na powyższe powód wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania.

Pozwana wносиła o oddalenie apelacji i o zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny w Katowicach zważył, co następuje;

Apelacja powoda w przeważającej części zasługuje na uwzględnienie.

Zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie w ustaleniach treści zeznań świadków J. J., J. S. (2) i J. S. (1) jest o tyle zasadny, że świadkowie ci zeznali, że w ich ocenie informacja członka Zarządu pozwanej na temat zadłużenia powoda dyskredytowała go jako kandydata na członka rady nadzorczej.

W istocie zeznania tych świadków nie miały istotnego znaczenia dla ustalenia przebiegu Walnego Zgromadzenia, gdyż Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił w oparciu o protokół z tego Zgromadzenia.

Ustalenia w tym zakresie są trafne i Sąd Apelacyjny traktuje je jako swoje własne.

Chybiony jest zarzut apelacji jakoby Sąd Okręgowy błędnie ustalił, że nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda i że to naruszenie nie miało charakteru bezprawnego.

Ustalenia dotyczą faktów, jakie miały miejsce i które stanowią postawę dochodzonego roszczenia. To czy fakty te spełniają dyspozycję przepisów prawa mających w sprawie zastosowanie winno skutkować zarzutem naruszenia określonych przepisów prawa a nie błędów w ustaleniach faktycznych. W obecnym stanie prawnym utrwalony jest w judykaturze pogląd, że w ramach tzw. apelacji zupełnej Sąd drugiej instancji rozpoznaje środek odwoławczy w ramach zarzutów podniesionych przez skarżącego, lecz zobowiązany jest z urzędu wziąć pod uwagę naruszenie przepisów prawa materialnego, nawet w takim przypadku, gdy apelujący nie podnosi zarzutów tego rodzaju. Ma to zapobiegać przypadkom akceptowania wyroków sprzecznych z prawem z tego tylko względu, że strona nie podniosła stosownych zarzutów sprzeczności rozstrzygnięcia z prawem.

W apelacji powoda nie podniesiono zarzutów dotyczących naruszenia przepisów prawa materialnego. Rzeczą Sądu Apelacyjnego było z podanych wyżej względów ocenić czy zaskarżony wyrok odpowiada przepisom prawa wskazanym jako podstawa rozstrzygnięcia, przy jednoczesnym niekwestionowaniu ustaleń faktycznych.

Przechodząc do dalszej części rozważań nie sposób zgodzić się ze stwierdzeniem Sądu pierwszej instancji, że informacja o zadłużeniu powoda nie została upubliczniona, gdyż podano ją jedynie na Walnym Zgromadzeniu Członków (...) Spółdzielni Mieszkaniowej, dotyczącym m.in. wyboru członków rady nadzorczej pozwanej i to Zgromadzenia przeprowadzonego w częściach. Z akt sprawy wynika, że w Zgromadzeniu uczestniczyło kilkadziesiąt osób. Nie miało ono charakteru towarzyskiego. Jego celem był wybór osób wchodzących w skład organu pozwanej.

Daje to podstawę do przyjęcia, że ewentualne naruszenie dóbr osobistych powoda miało miejsce publicznie i ewentualne usunięcie jego skutków także winno mieć charakter publiczny.

Kolejną kwestią wymagającą rozważenia z punktu widzenia dyspozycji przepisu art. 23 k.c. jest to, czy upubliczniona informacja o zadłużeniu w stosunku do pozwanej stanowiła naruszenie dobra osobistego powoda. W tym przypadku chodzi o dobro osobiste w postaci dobrego imienia powoda jako członka spółdzielni.

W tym przedmiocie ocena zasadności zaskarżonego wyroku wymaga odniesienia się do określonej sytuacji faktycznej.

Nie w każdym przypadku posiadania przez członka zadłużenia w stosunku do spółdzielni musi świadczyć o jego niezetelności w wywiązywaniu się z obowiązków członkowskich. Może bowiem wynikać z przyczyn niezawinionych, takich np. jak nagła utrata pracy, choroba itp. Trafnie więc w toku Walnego Zgromadzenia poinformowano zebranych, że posiadanie zadłużenia nie dyskredytuje danej osoby jako kandydata na członka rady nadzorczej oraz pouczono kandydatów, w tym powoda, że mogą odmówić odpowiedzi na pytania w tym zakresie.

Nie można jednak pominąć okoliczności, że kwestia ta była przedmiotem zainteresowania zebranych ze względu na inicjatywę kilku członków wyrażających pogląd, że osoby zadłużone nie powinny piastować funkcji członków organu spółdzielni. W zaistniałej sytuacji uchylenie się przez powoda od odpowiedzi na ten temat, skoro Walne Zgromadzenie uznało to za kryterium oceny kandydata, mogłaby być ocenione jako próba uniknięcia oceny z tego punktu widzenia.

Zrozumiałym jest więc to, że powód zakwestionował istnienie swego zadłużenia powołując się na korzystny dla niego wyrok, jaki zapadł w przeszłości w jego sporze z pozwaną.

Czyniło to dopuszczalną wypowiedź członka zarządu pozwanej na ten temat.

Istota sporu nie sprowadza się do tego, że główna księgową (...) Spółdzielni Mieszkaniowej odniosła się do wypowiedzi powoda co do jego zadłużenia, lecz że poinformowała zebranych, iż wbrew twierdzeniom powoda, ten posiada zadłużenie wobec spółdzielni.

W konsekwencji doprowadziło to do sytuacji, w której publicznie pozwana stwierdziła, iż powód rozmija się z prawdą utrzymując, że nie jest zadłużony wobec spółdzielni. Mogło to doprowadzić u części zebranych do przekonania, że powód nie jest osobą rzetelną i wiarygodną.

Wyrazem takiego przekonania są oprócz zeznań powoda, zeznania zawnioskowanych przez niego świadków, które Sąd Okręgowy w tym zakresie bezzasadnie pominął.

Należy przy tym podkreślić, że dla oceny zasadności powództwa nie ma decydującego znaczenia to, że powód uzyskał znaczne poparcie jako kandydat na członka rady nadzorczej. Nie można bowiem wykluczyć, że gdyby nie informacja dotycząca zadłużenia, poparcie to byłoby większe np. przez uzyskanie głosów tych członków, którzy oświadczyli, że osoby zadłużone nie mogą piastować funkcji członka rady nadzorczej.

Wadliwość zaskarżonego wyroku wynika z tego, że Sąd Okręgowy przyjął, iż w ustalonych okolicznościach faktycznych podanie na Walnym Zgromadzeniu informacji o zadłużeniu powoda było działaniem zgodnym z prawem.

Przepisy prawa nie zabraniają upubliczniania informacji naruszających cudze dobra osobiste. Naruszyiciel musi jedynie wykazać, że upublicznienie tego rodzaju informacji nie było bezprawne, czyli przeprowadzić tzw. dowód prawdy.

Pozwana nie sprostowała temu w procesie. Nie udowodniła bowiem, że powód w dacie Walnego Zgromadzenia był jej dłużnikiem.

Nie jest wystarczającym wykazanie uprawnienia do wypowiedzania się na ten temat. Niezbędne było udowodnienie długu powoda. Powód prawomocnymi wyrokami, jakie zapadły przed wspomnianym Walnym Zgromadzeniem, jak i po nim, wykazał, że pozwana nie potrafiła wykazać istnienia długu.

Pozwana nie wykazała go także w toku postępowania o ochronę dóbr osobistych.

Postawienie tego rodzaju zarzutu na Walnym Zgromadzeniu Członków (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w dniu 4 czerwca 2013 r. w ocenie Sądu Apelacyjnego naruszyło dobro osobiste powoda w postaci jego dobrego imienia. Stawiało go bowiem w pozycji członka spółdzielni negującego fakt zadłużenia pomimo odmiennej dokumentacji pozwanej na ten temat. Ta zaś została zdyskredytowana w toku późniejszego postępowania sądowego. Uznanie przez Sąd Okręgowy, że być może dług taki istnieje, tylko pozwana nie umiała go wykazać, stanowi w istocie zwolnienie pozwanej od obowiązku wykazania przez nią braku bezprawności działania polegającej na rozpowszechnianiu nieprawdziwej informacji na temat powoda, naruszającej jego dobro osobiste.

Dlatego Sąd Apelacyjny na mocy art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i zobowiązał pozwaną do opublikowania na swej stronie internetowej przeprosin żądanych przez powoda. Zdaniem Sądu Apelacyjnego żądanie powoda w tym zakresie spełnia wymogi zawarte w przepisie art. 24 k.c. i jest w swej treści i formie zbliżone do opublikowania sprostowania prasowego po podaniu nieprawdziwej informacji.

Dalej idące powództwo dotyczące zasądzenia zadośćuczynienia pieniężnego Sąd Apelacyjny oddalił na mocy art. 385 k.p.c. w zw. z art. 448 k.c. uznając, że brak jest podstaw do przyjęcia, że upublicznienie kwestionowanej informacji miało charakter zawiniony.

O kosztach postępowania za obie instancje orzeczono na mocy art. 100 k.p.c., mając na uwadze, że powództwo w przeważającej części zostało uwzględnione.

SSO del. Jacek Włodarczyk SSA Roman Sugier SSA Lucyna Świdarska-Pilis